IKŚiO PAN
KĄCIK EDUKACYJNY

moduł młodzież

Ghana

ciekawostki | geografia | kultura | religia

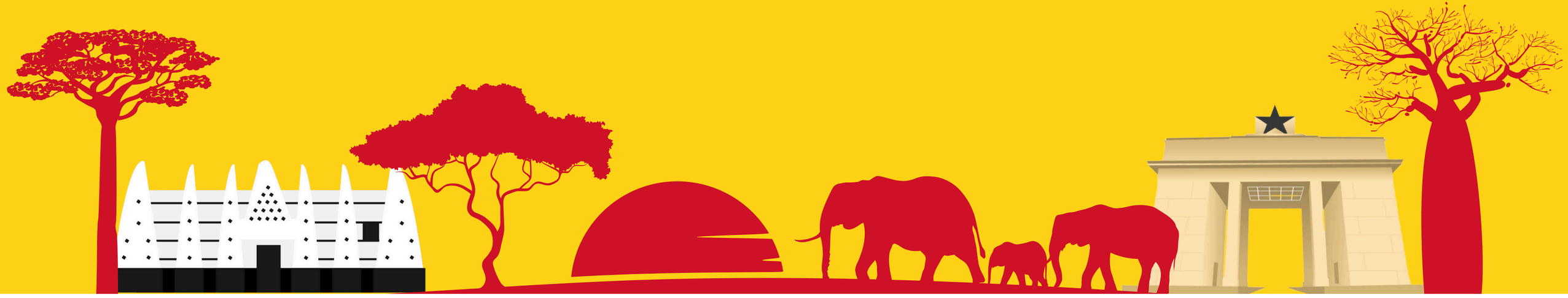

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt "Kącik Edukacyjny - Promocja osiągnięć naukowych IKŚiO PAN" finansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II - Popularyzacja nauki.

Bajka Ewe

Żaba i jaszczurka

W dawnych, szczęśliwych czasach kiedy zwierzęta jeszcze nie bały się ludzi, Jaszczurka i Żaba urządziły sobie zawody pływackie.

A było to tak. Pewnego słonecznego dnia Jaszczurka przyszła do Pana Żaby i zapytała, czy pójdą razem popływać.

„Możemy też urządzić wyścig" – dodała z nadzieją.

„Chyba sobie żartujesz" – oburzył się Pan Żaba „Chyba nie myślisz, że zapomniałem jak się pływa tylko dlatego, że całymi dniami wygrzewam się na słońcu?"

Tym razem oburzyła się Jaszczurka. „Ależ nie!" – odparła - „Myślałam, że po prostu urządzimy sobie przyjacielskie zawody. Jest ciepły dzień i nie mamy nic lepszego do roboty".

„Nie traćmy na to czasu. Po prostu uznajmy od razu, że pływam lepiej od ciebie i będę mogła wrócić do swojej drzemki?" skwitował Żaba.

Jaszczurka jednak nie dawała za wygraną. „ Jeżeli jesteś taki pewny siebie to przyjmij moje wyzwanie zamiast bez sensu mleć ozorem".

Cóż było robić. Pan Żaba nie miał więc wyjścia i zgodził się zmierzyć z Jaszczurką w zawodach pływackich. Postawił jednak jeden warunek a mianowicie, że sędzią zawodów będzie Krokodyl.

Udali się więc do domu Krokodyla a Pan Żaba opisał mu całą sytuację. Krokodyl słuchał uważnie spoglądając coraz to na Żabę to na Jaszczurkę. W końcu odezwał się utkwiwszy wzrok w tej ostatniej:

„Nie wierzę w twoje umiejętności pływackie Jaszczurko, ale żeby cię dodatkowo zmotywować obiecuję, że przekażę ci połowę mojego królestwa jeżeli wygrasz wyścig. Ponadto lubię dobrą rozrywkę, więc urządźmy te zawody". Wyraziwszy swoje zdanie, Krokodyl wyznaczył czas i miejsce. Zawody pływackie miały odbyć się nad brzegiem rzeki za siedem dni, o dziewiątej rano.

Bardzo dokładny był ten Krokodyl, czyż nie?
Minęło siedem dni i nadeszła dziewiąta rano. Krokodyl, Jaszczurka i spora grupa kibiców zebrali się nad brzegiem rzeki. Czy mogli zaczynać? Nie bardzo. Wciąż brakowało jeszcze Pana Żaby.
„No tak, to wiele wyjaśnia" – zaczęła zrzędzić Jaszczurka „On tylko dużo gada ale tchórz go oblatuje kiedy przychodzi co do czego. Wiedział, że przegra i dlatego nie przyszedł"
Krokodyl jednak wcale nie był tego taki pewien:
„Nie jestem tego taki pewien" – odparł „Poczekajmy jeszcze chwilę, pewnie Żaba zaraz się pojawi".

Martwił się bowiem Krokodyl o to co stanie się z połowa królestwa, którą obiecał Jaszczurce za wygrany wyścig. Czy będzie się ona domagać nagrody jeżeli wygra wyścig walkowerem?
Szczęśliwie już niespełna pół godziny później nad rzeką pojawiło się rozwiązanie problemu w postaci Żaby, który wreszcie stawił się na miejsce.

„Przepraszam za spóźnienie" – powiedział zdyszany – „Zatrzymały mnie ważne sprawy"
„Co może być ważniejszego od stawienia się tu na czas" – zapytała wyraźnie poirytowana Jaszczurka
„Nie każdy wie, ale mam w życiu ważne sprawy, być może najważniejsze" odparł Żaba dumnie wypinając pierś „Są to zwykłe sprawy" – dodał – „Moja żona wychodzi do pracy wcześnie rano i wraca dopiero po południu. Muszę wiec przygotować śniadanie, wyprawić dzieci do szkoły, zrobić pranie i drobne zakupy, oraz jeszcze wiele innych rzeczy, którymi nie chcę zawracać wam głowy".
Nie mając żadnej dobrej odpowiedzi Jaszczurka po prostu przyglądała się Żabie w milczeniu. Ciszę przerwał Krokodyl, który gromkim głosem zwrócił się do Żaby:
„Zaczynajmy więc, nim przypomnisz sobie jeszcze coś co koniecznie musisz zrobić".
No i zaczęli. Krokodyl dał sygnał do startu i obaj zawodnicy wskoczyli do wody.
Przez pewien czas szli łeb w łeb, ale dość szybko Żaba zaczął zdobywać przewagę. Płynął szybciej i szybciej i gdy dotarł na drugi brzeg Jaszczurka była dopiero w połowie drogi. Gdy uświadomił sobie swoją przewagę zaczął szydzić z Jaszczurki, co z kolei wzmogło doping kibiców wobec słabszego zawodnika. Ale ani szyderstwa Żaby ani wsparcie publiczności nie mogły zmienić sytuacji Jaszczurki. Nie szło jej dzisiaj to pływanie, desperacko machała nogami ale nie posuwała się do przodu. Taplała się tylko i zamiast posuwać się do przodu co rusz zanurzała się pod wodę. Sytuacja wyglądała coraz poważniej i przy którymś kolejnym wynurzeniu Jaszczurka krzyknęła do Żaby:
„Topie się! Topię! Pomóż mi!"

Widząc powagę sytuacji Krokodyl nakazał Żabie ruszyć na ratunek
„Ani myślę” – odparł spokojnie Pan Żaba- „Sama chciała wyścigu to teraz niech sobie radzi”.
„Nie chcesz chyba, żeby utopiła się przez swoją lekkomyślność?” – zapytał trzeźwo Krokodyl.
„No niech będzie” – zgodził się Pan Żaba – „Tylko niech skończy już z tą swoją błazenadą, wszyscy wiedzą że żaby są lepszymi pływakami niż jaszczurki”.
Co rzekłszy Pan Żaba wskoczył do wody, błyskawicznie podpłynął do Jaszczurki i nakazał jej wskoczyć na swój grzbiet. Następnie doholował ją do brzegu a zdyszana Jaszczurka wyczołgała się na trawę. Żaba i Krokodyl przyglądali się jej chichocząc i wymieniając kąśliwe uwagi.

Mogli sobie na to pozwolić skoro stało się jasne, że Jaszczurka przeżyła tę niefortunna pływacką przygodę. Jaszczurce jednak nie było do śmiechu. Gdy tylko odzyskała nieco sił, natychmiast zerwała się i uciekła aby wspiąć się na drzewo i ukryć przed tymi, którzy być może będą z niej szydzić. I tak ucieka do dzisiaj. Do dziś bowiem jaszczurki starają się ukryć czy to przebiegając szybko pod ludzkimi nogami czy też błyskawicznie wspinając się po ścianach lub na drzewo. Niekiedy też można zobaczyć je gdy patrząc przed siebie opuszczają i podnoszą swe ciało. To wtedy ćwiczą pompki i przysiady aby zwyciężyć w następnym wyścigu z Żabą!

Pytania:

1. Kto brał udział w wyścigu?

2. Kto był sędzią?

3. Jaką nagrodę obiecał Krokodyl i komu?

4. Dlaczego Pan Żaba spóźnił się na umówione spotkanie?

5. Kto wygrał wyścig?

6. Jak zachowała się Jaszczurka po wyścigu i co z tego wynikło?

Odpowiedzi:

1. Kto brał udział w wyścigu?
W wyścigu brały udział Jaszczurka i Żaba.
2. Kto był sędzią?
Sędzią zawodów był Krokodyl.
3. Jaką nagrodę obiecał Krokodyl i komu?
Krokodyl obiecał połowę swojego królestwa Jaszczurce, jeśli wygra wyścig.
4. Dlaczego Pan Żaba spóźnił się na umówione spotkanie?
Żaba spóźnił się, ponieważ miał domowe obowiązki: przygotowanie śniadania, wyprawienie dzieci do szkoły, pranie, zakupy i inne sprawy rodzinne.
5. Kto wygrał wyścig?
Pan Żaba wygrał wyścig, płynął szybciej i pierwszy dotarł na drugi brzeg.
6. Jak zachowała się Jaszczurka po wyścigu i co z tego wynikło?
Po wyścigu, zawstydzona i zdyszana Jaszczurka uciekła i wspięła się na drzewo, żeby się ukryć przed szyderstwami. Od tamtej pory jaszczurki unikają ludzi, szybko się chowają i wspinają się po ścianach lub drzewach, a także ćwiczą pompki i przysiady, by być lepszymi pływakami w przyszłości.